

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 9 maja 2013 roku powódka (...)R.-M.” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) spółki akcyjnej z siedzibą w B. kwoty 306,60 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 4 maja 2013 roku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu. Strona powodowa wskazała, iż dochodzone pozwem roszczenie wynika z nienależytego wykonania przez pozwaną umowy przewozu, na podstawie której pozwana zobowiązała się przewieźć w dniu 25 marca 2013 roku towar (...) S.A. z T. do W.. Przy rozładunku okazało się, że część towaru spadło bezpośrednio na plac rozładunkowy, a część została stłuczona podczas przewozu. W wyniku zaistniałej szkody (...) S.A. obciążyła powódkę kwotą 306,60 złotych. Powódka uiściła żądaną kwotę oraz zażądała jej wypłaty od pozwanej, gdyż szkoda była następstwem niedochowania należytej staranności przez pozwaną (pozew, k. 2-7).

Sprzeciwem od nakazu zapłaty pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwana podniosła, że zawarła z powódką umowę spedycji. Na podstawie tej umowy zleciła przewóz towaru firmie Usługi (...). Pozwana przyznała, że towar został uszkodzony, jednak zgodnie z przepisami kodeksu cywilnego oraz treścią (...) S.A. pozwana jako spedytor nie ponosi odpowiedzialności za swoich podwykonawców, jeśli nie ponosi winy w wyborze. Pozwana odmówiła wypłaty odszkodowania, gdyż w przedmiotowej sprawie powód ma prawo dochodzić odszkodowania bezpośrednio od przewoźnika (sprzeciw od nakazu zapłaty, k. 29-33).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

(...)R.-M.” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. zawarła w dniu 3 stycznia 2013 roku z (...) spółką akcyjną z siedzibą w B. umowę przewozu. Na jej podstawie (...) spółka akcyjna z siedzibą w B. (przewoźnik) zobowiązała się do przewiezienia 25 palet piwa w butelkach o pojemności 0,5 l każda. Wysokość przewoźnego ustalono na kwotę 1.140 złotych.

Umowa poza obowiązkiem przewiezienia towaru nie obejmowała żadnych innych czynności.

(...) spółka akcyjna z siedzibą w B. zleciła wykonanie przewozu S. J. prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą Usługi (...) (podprzewoźnikowi).

W dniu 25 marca 2013 roku w trakcie rozładunku towaru stwierdzono stłuczenie 140 sztuk butelek piwa T. Klasyczne o wartości 306,60 złotych.

Notą z dnia 29 marca 2013 roku (...) S.A. w P. obciążyła powódkę kwotą 306,60 złotych tytułem odszkodowania za uszkodzony towar. W dniu 14 czerwca 2013 roku powódka uiściła powyższą kwotę.

Notą z dnia 22 kwietnia 2013 roku powódka obciążyła pozwaną kwotą 306,60 złotych tytułem odszkodowania za uszkodzony towar.

(dowód: zlecenie transportowe z 23 marca 2013r. - k. 8, list przewozowy nr (...) – k. 9, nota obciążeniowa nr (...) – k. 10; nota księgową nr (...) – k. 11; protokół szkody – k. 12; potwierdzenie przelewu – k. 13; korespondencja e-mailowa – k. 51-52; zlecenie przewozowe nr 39/3/08/68/01– k. 53-54; licencja – k. 57; ogólny regulamin świadczenia usług – k. 58-75; faktura VAT nr (...) z 5 kwietnia 2013 r. – k. 97)

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na twierdzeniach przyznanych przez drugą stronę (niespornych) oraz dokumentach zgromadzonych w aktach sprawy. Pomimo złożenia do akt sprawy kserokopii dokumentów, Sąd uznał, że stanowią one pełnowartościowy materiał dowodowy, albowiem żadna ze stron nie kwestionowała faktu ich sporządzenia ani ich treści i nie żądała złożenia oryginałów dokumentów.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z ogólnymi regułami postępowania dowodowego, obowiązek przedstawienia dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy spoczywa na stronach, a ciężar udowodnienia faktów, mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, spoczywa na stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne – art. 6 k.c. w zw. z art.3 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c.

W przedmiotowej sprawie powódka dochodziła odszkodowania za uszkodzenie przesyłki.

Pozwana przyznała, że zawarła z powódką umowę, na podstawie której doszło do przetransportowania towaru (25 palet z butelkami piwa T.) oraz że w czasie przewozu doszło do zniszczenia (stłuczenia) 140 butelek piwa. Nie kwestionowała również wysokości poniesionej przez powódkę szkody.

Pozwana podniosła, że nie jest odpowiedzialna za szkodę albowiem zawarła z powódką umowę spedycji i na jej podstawie zleciła przewóz profesjonalście, stąd nie ponosi winy w wyborze. W konsekwencji należało stwierdzić, że pomiędzy stronami sporny był nie stan faktyczny, lecz jego ocena.

W pierwszej kolejności należało rozważyć kwestię charakteru umowy zawartej przez strony. Pozwana podnosiła, że zawarta została umowa spedycji. Powódka z kolei wskazywała, że była to umowa przewozu.

Zgodnie z art. 774 k.c. przez umowę przewozu przewoźnik zobowiązuje się w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa do przewiezienia za wynagrodzeniem osób lub rzeczy. Umowa przewozu jest umową nazwaną, do której zgodnie z dyspozycją art. 775 k.c., stosuje się przepisy ustawy z dnia 15 listopada 1984 roku Prawo przewozowe (tekst jednolity: Dz. U. z 2000 r. Nr 50, poz. 601 ze zm.) regulującej przewóz osób i rzeczy, wykonywany odpłatnie na podstawie umowy przez uprawnionych do tego przewoźników, z wyjątkiem transportu morskiego, lotniczego i konnego. Podstawowym obowiązkiem przewoźnika przy przewozie rzeczy jest przewiezienie przesyłki na miejsce przeznaczenia oraz wydanie jej osobie wskazanej jako odbiorca w całości, w stanie nie pogorszonym i we właściwym terminie.

Stosownie do dyspozycji art. 794 § 1 k.c., przez umowę spedycji spedytor zobowiązuje się za wynagrodzeniem w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa do wysłania lub odbioru przesyłki albo do dokonania innych usług związanych z jej przewozem. Przedmiotem spedycji może być w związku z tym już samo zorganizowanie wysłania przesyłki albo jej odebrania, jak również usługa obejmująca zarówno wysłanie, jak i odebranie przesyłki. Przedmiotem spedycji mogą być także inne usługi związane z przewozem przesyłki, ale tylko wówczas, gdy występują równolegle ze świadczeniem usługi w zakresie wysłania lub odbioru przesyłki. Kategoria „innych usług związanych z przewozem przesyłki” nigdy nie będzie miała sama w sobie charakteru usługi spedycyjnej, jeżeli w danym przypadku owe inne usługi związane z przewozem przesyłki nie będą współwystępować z usługą w postaci wysłania lub odbioru przesyłki. Zobowiązanie spedytora do wysłania lub odbioru przesyłki stanowi w tym kontekście essentialia negotii umowy spedycyjnej. Usługa wysłania przesyłki obejmuje sytuację, w której spedytor, działając na podstawie konkretnego zlecenia spedycyjnego, zobowiązuje się co najmniej do zawarcia na rachunek zleceniodawcy umowy przewozu. Usługa odbioru przesyłki sprowadza się do dokonania przez spedytora - na podstawie konkretnego zlecenia spedycyjnego - czynności prawnych odbiorcy przesyłki w rozumieniu przepisów przewozowych (L. Ogiegło, [w:] System Prawa Prywatnego, t. 7, Warszawa 2011, s. 888-899). Z kolei pojęcie „innych usług związanych z przewozem przesyłki”, o których mowa w art. 794 k.c., obejmuje swym zakresem szereg różnego rodzaju czynności faktycznych i prawnych współwystępujących z usługą wysłania lub odbioru przesyłki. Chodzi tu w szczególności o takie czynności jak, np. udzielanie informacji i porad w kwestiach taryfowych, celnych lub też ogólnie w zakresie sporządzania dokumentacji przewozowej. Ponadto, w zakresie „innych usług związanych z przewozem przesyłki” może mieścić się także nadzorowanie procesu przewozu (w tym opieka nad przesyłką), jak również pakowanie, sortowanie, ważenie, sprawdzenie stanu przesyłki. Katalog tych czynności ma charakter otwarty.

Przyjęcie, że strona działa jako spedytor, a nie przewoźnik jest możliwe tylko wtedy, gdy w sposób wyraźny zobowiązuje się do zorganizowania przewozu. Podstawą bowiem odróżnienia umowy spedycji od umowy przewozu (których przedmiot jest zbliżony) nie jest rodzaj podejmowanych czynności, a treść zobowiązania. Z umową spedycji mamy zatem do czynienia tylko wtedy, gdy istotą zobowiązania jest organizacja przewozu, a nie jego wykonanie, nawet jeżeli przewóz jest wykonywany przez innego przewoźnika (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 18 kwietnia 2005 r., I ACA 2051/04, OSA 2005, Nr 3, poz. 3). Nawet okoliczność, że przewoźnik nie ma koncesji na przewóz, jak również oddanie przez przewoźnika przesyłki do przewozu innemu przewoźnikowi nie przekształcają umowy przewozu w umowę spedycji (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2004 r., I CK 199/04).

W ocenie Sądu, w przedmiotowej sprawie strony zawarły umowę przewozu.

Decydująca dla określenia charakteru łączącego strony stosunku zobowiązaniowego winna być jego treść kształtowana przez zgodny zamiar stron oraz cel umowy. Umowa została zawarta na podstawie złożonej przez powódkę oferty nazwanej „zleceniem transportowym”, która opisywała wzajemne obowiązki stron, w szczególności wskazywała miejsce i datę załadunku i rozładunku oraz pojemność i wagę przesyłki, a także wysokość wynagrodzenia. Powyższe elementy wskazują, że powódka zleciła pozwanej wyłącznie przewiezienie towaru. Świadczy o tym nazwa zlecenia (zlecenie transportowe), a także brak innych elementów poza opisem towaru oraz miejsca i daty załadunku/rozładunku. Oprócz tego wynagrodzenie określono słowem „fracht” co oznacza „opłatę za przewóz towarów” (Internetowy Słownik Języka Polskiego PWN - <http://sjp.pwn.pl/sjp/fracht;> (...)). Należy również zwrócić uwagę na adnotacje zawarte pod treścią zlecenia. Odwołują się one wprost do umowy przewozu opisując obowiązki przewoźnika (m.in. obowiązek posiadania ubezpieczenia OC).

Wbrew twierdzeniom pozwanej, przesłana przez nią e-mailem informacja o przyjęciu zlecenia (k. 51) nie zmieniła w żaden sposób treści umowy. Nie odnosiła się bowiem do wzajemnych obowiązków stron, w szczególności nie nakładała na pozwaną obowiązku zorganizowania przewozu lub dokonania innych czynności związanych z przewozem. Nie precyzowała i nie wyjaśniła również wyrażen zawartych w „zleceniu transportowym”. Stanowiła ona jedynie standardową odpowiedź pozwanej na złożone zamówienie (przyjęcie oferty). W przedmiotowej sprawie nie miało znaczenia odwołanie się w e-mailu do przepisów o umowie spedycji, skoro kwalifikacja danej umowy następuje nie na podstawie jej nazwy, lecz ustalenia wzajemnych praw i obowiązków stron. Ponadto należy podkreślić, że w treści tego e-maila pozwana odwołała się również do Konwencji CMR i Prawa przewozowego wskazując, że przewóz może być wykonywany przez nią samą. Identyczne zapisy znajdują się również w Ogólnym Regulaminie Świadczenia Usług, z którego wynika, że pozwana zawiera zarówno umowy spedycji, jak i przewozu.

Charakter umowy znajduje również potwierdzenie w treści wystawionej przez pozwaną faktury VAT nr (...) (k. 98). Wynika z niej, że jedynym obowiązkiem pozwanej było przewiezienie towaru, a wynagrodzenie nazwane frachtem równe jest wskazanemu w zleceniu transportowym.

Jako że przewóz, którego dotyczy niniejsza sprawa odbywał się na trasie T. – W. dochodzone pozwem roszczenie powinno być oceniane z uwzględnieniem przepisów ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. Prawo przewozowe (Dz. U. z 2000 r. Nr 50, poz. 601, j.t. ze zm.).

Zgodnie z art. 5 ustawy przewoźnik może powierzać wykonanie przewozu innym przewoźnikom na całej przestrzeni przewozu lub jej części, jednakże ponosi odpowiedzialność za ich czynności jak za swoje własne. Mając na uwadze powyższe uregulowanie, wskazać należy, że nieistotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy pozostaje twierdzenie strony pozwanej, że w celu prawidłowego wykonania usługi posłużyła się profesjonalnym przewoźnikiem.

Zgodnie z art. 65 Prawa przewozowego przewoźnik ponosi odpowiedzialność za utratę, ubytek lub uszkodzenie przesyłki powstałe od przyjęcia jej do przewozu aż do jej wydania oraz za opóźnienie w przewozie przesyłki. Przewoźnik nie ponosi odpowiedzialności określonej w ust. 1, jeżeli utrata, ubytek lub uszkodzenie albo opóźnienie w przewozie przesyłki powstały z przyczyn występujących po stronie nadawcy lub odbiorcy, niewywołanych winą przewoźnika,

z właściwości towaru albo wskutek siły wyższej. Dowód, że szkoda lub przekroczenie terminu przewozu przesyłki wynikało z jednej z wymienionych okoliczności, ciąży na przewoźniku.

Zgodnie z art. 80 ust. 1 Prawa przewozowego wysokość odszkodowania za utratę lub ubytek przesyłki nie może przewyższać wartości, którą ustala się na podstawie i w następującej kolejności:

- 1) ceny wskazanej w rachunku dostawcy lub sprzedawcy albo
- 2) ceny wynikającej z cennika obowiązującego w dniu nadania przesyłki do przewozu bądź
- 3) wartości rzeczy tego samego rodzaju i gatunku w miejscu i czasie ich nadania.

W przedmiotowej sprawie pozwana nie kwestionowała, że odpowiedzialność za uszkodzenie przesyłki ponosi faktyczny przewoźnik. Pozwana nie kwestionowała również wysokości szkody. W związku z tym roszczenie było zasadne.

Na marginesie wskazać należy, iż pozwana ponosiłaby odpowiedzialność odszkodowawczą również przy przyjęciu, iż łącząca strony umowa była umową spedycji. Odpowiedzialność spedytora, który – tak jak w niniejszej sprawie – przy wykonaniu umowy korzysta z usług podmiotów trzecich normuje art. 799 k.c., zgodnie z którym spedytor jest odpowiedzialny za przewoźników i dalszych spedytorów, którymi posługuje się przy wykonaniu zlecenia, chyba że nie ponosi winy w wyborze. Jeśli posłużenie się przy wykonaniu zlecenia innymi osobami nie zostało wyłączone przez strony umowy spedycji, do odpowiedzialności spedytora zasadniczo znajdzie zastosowanie art. 474 k.c. Jeśli jednak spedytor posługuje się w takiej sytuacji przewoźnikami lub spedytorami, to jest odpowiedzialny za takie podmioty na zasadzie winy w wyborze (*culpa in eligendo*). Przy czym, wina ta jest objęta domniemaniem, a w efekcie ciężar wykazania jej braku (dolożenia należytej staranności) spoczywa na spedytorze.

Należyta staranność spedytora w rozumieniu art. 355 k.c. w zw. z art. 799 k.c. jest zachowana, jeżeli wykaże on, że powierzył określone usługi przewozowe przewoźnikowi, którego profesjonalizm i jakość świadczonych usług budziły zaufanie. W przedmiotowym postępowaniu pozwana Spółka poprzestała na stwierdzeniu, iż przy wykonaniu obowiązków umownych korzystała z usług profesjonalnego podmiotu, zaniechała wskazania zakresu prowadzonej działalności, stopnia profesjonalizacji świadczonych usług, posługiwania się sprzętem umożliwiającym prawidłowe wykonywanie obowiązków wynikających z umowy przewozu, a tym samym domniemanie winy w wyborze nie zostało obalone.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie odsetek od zasądzonej na rzecz powódki kwoty Sąd oparł na treści art. 481 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody powyższego chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Ponieważ termin spełnienia świadczenia nie był ustalony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, zastosowanie świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania (art. 455 k.c.).

Powódka nie udowodniła, w jakiej dacie doręczone zostało pozwanej wezwanie z dnia 30 sierpnia 2013 roku (k. 14), w konsekwencji należało przyjąć, że dotarło ono najpóźniej z chwilą doręczenia odpisu pozwu. Odpis pozwu doręczony został pozwanej w dniu 13 listopada 2013 roku (k. 77). Przyjmując za uzasadniony 14-dniowy termin płatności, pozwana powinna spełnić świadczenie do dnia 27 listopada 2013 roku, a od dnia następnego uzasadnione było naliczanie odsetek za opóźnienie.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie wyżej powołanych przepisów, orzeczono jak w sentencji.

Orzekając o kosztach procesu Sąd postąpił zgodnie z dyspozycją art. 100 zd. 2 k.p.c. zgodnie, z którym sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

Powódka przegrała w bardzo niewielkim stopniu (co do części odsetek), stąd należał się jej zwrot kosztów procesu w całości.

Powódka poniosła koszty opłaty od pozwu w wysokości 30 zł, wynagrodzenia pełnomocnika będącego adwokatem w wysokości 60 zł (§ 6 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (...) Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.) oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, łącznie 107 zł.